

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Prawie 600 akredytowanych dziennikarzy. Dokładnie 567 i co najmniej 250 odrzuconych ze względu na ograniczenia miejsc. Trybuna prasowa przepiętna, władz również, z ministrem sportu Lottim, wiceprezydentem FIGC Sibilia, burmistrzem Raggi, prezydentem regionu Zingarettim i numerem jeden Coni, Malago. Poza tym politycy i vipy, gdyż dzisiejsze wydarzenie na Olimpico będzie miało światowy poziom.

Udział biorą wszystkie kontynenty, będzie 63 fotografów, 194 dziennikarzy i techników telewizyjnych, 285 akredytowanych dziennikarzy prasy i Włoskiego Komitetu Olimpijskiego. Włosi, rzecz jasna, ale też przedstawiciele całej Europy od Hiszpanii do Rosji i Francji (w Saint Tropez zostanie otwarta na jego cześć restauracja Er Pupone), przez Amerykę Północną i Południową (USA, Meksyk i Argentyna), dalej rzecz jasna Chiny i Japonię, ale też Katar i Iran. Podsumowując, żaden kibic piłki i zwyczajnie pasjonat nie chce stracić pożegnania Francesco Tottiego z Romą i dlatego od samego rana przewidywane są obrazki z Olimpico, które okrążą cały świat.

Przewidziano długie relacje live sprzed meczu, z samego spotkania i rzecz jasna po meczu, co powinno trwać około 20 minut. Od wczoraj w stolicy Włoch można zobaczyć załogi z kamerami z całego świata, w Rzymie, który oferuje swój najlepszy strój, ze słonecznym i gorącym dniem, ze wszystkimi kibicami gotowymi towarzyszyć swojemu kapitanowi w pożegnaniu. Są tacy, którzy planują przerobić to w film.

Autor: abruzzo